Wydanie wieczorne.

Cena 4 halerze.

GŁOS NARODU

„GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennik, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach Zwiazkiu Pocztowego kor. 18. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

„GŁOS NARODU"

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w mieście z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, kierować do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres Adm. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 186

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Ogłoszenia (inseraty przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 2. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 10 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 60 h. za pierwszy raz, każdy następny 18 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 71. **Kraków, piątek 15 lutego 1907 r.** **ROK XV.**

Sejm krajowy.

Dalszy ciąg mowy marszałka

Budowa szkół.

Oprócz wniosków w sprawie podwyższenia płac nauczycielskich, przedkłada Wydział Krajowy sprawozdanie w sprawie zaciągnięcia 10 milionowej pożyczki na budynki szkolne, upatrując w tym wniosku bardzo wydatny środek do podniesienia rozwoju szkolnictwa.

Gdy jednak nawet przy tak znacznym funduszu wszystkie potrzeby pokryć się nie dadzą, przeto myślą przewodnią W. kr. jest, by fundusz ten służył przedewszystkiem na pokrycie zobowiązań funduszu krajowego tam, gdzie strony konkurencyjne już datki swe złożyły, — a dalej dla pobudowania szkół w tych gminach, gdzie dotąd szkoła wcale nie istnieje W. kr. pragnie przez to przedłożenie dać inicyatywę, by Rada szkolna krajowa ułożyła szczegółowy plan dla każdego powiatu, na podstawie którego w pewnym ściśle oznaczonym terminie powstałyby szkoły we wszystkich tych gminach, gdzie istnieją ustawowe warunki samoistnej szkoły.

Fundusz przemysłowy.

— W myśl statutu Banku krajowego Sejm po raz pierwszy może rozporządzać dowolnie częścią czystego zysku Banku. Zgodnie z propozycyą dyrekcji Banku przekłada Wydział krajowy wniosek, by 40 pr. dochodu Banku, którymi Sejm rozporządza, przeznaczane były aż do wysokości 5 milionów na stworzenie funduszu inwestycyjnego, który zostawać będzie pod zarządem dyrekcji Banku.

Fundusz ten służyć ma w pierwszym rzędzie na branie bezpośredniego udziału finansowego w przedsiębiorstwach przemysłowych, dalej na popieranie myśli asocjacji wytwórczych i na udzielenie pożyczek takim przedsiębiorstwom, które ze względu na swoją naturę, dziś ani z funduszu przemysłowego, ani z rolniczego korzystać nie mogą. t-netaoin

Choć tylko część przedłożeń Wydziału kraj. w kilku słowach omówiłem, to jednak już to wystarczy, by ważność i donośłość zadań, które Wys. Izbę czekają ocenić.

Dla pomyślnego spełnienia tego zadania potrzeba spokojnego, objektywnego i tylko dobro kraju mającego na oku współdziałania stronnictw i odcieni tej Izby.

Niestety trudno się uwolnić od przykrego uczucia, że w ostatnich czasach zaszły wypadki, które nie mogły pozostać bez wrażenia i wpływu na myśli i uczucia tej Izby i które ciężką moralną szkodę już zewnątrz tego gmachu wyrządzoną mogłyby do jej prac przenieść.

Pozwólcie Panowie, że wyrażę nadzieję, że nawet na tle ich smutnych i niczem usprawiedliwić się nie dających wypadków znajdzie się w tym Sejmie bez różnicy narodowości i stronnictwa, jednomyślność w dwóch kierunkach pierwszy, to wyraz oburzenia i potępienia tych wstrętnych aktów gwałtu, a drugi, to stwierdzenie na przyszłość, że w tym Sejmie i wśród kraju droga gwałtu, brutalności i teroryzmu nie wiedzie do urzeczywistnienia postulatów tak narodowościowych, jak i politycznych. Do tego celu wiedzie jedynie droga niestety dziś unikana i coraz bardziej zarastająca, ale do której powrócić jest i będzie koniecznością, droga spokojnego objektywnego porozumienia i łagodzenia przeciwieństw.

Reforma wyborcza.

Podczas ostatniej sesji sejmowej, polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu przedłożenie projektu reformy wyborczej i ustanowił zarazem główne warunki, którym projekt ma odpowiadać.

Wydział Krajowy zastosował się ściśle do danego polecenia i w projekcie, który w bieżącym tygodniu przedłoży, ograniczył projektowaną reformę tylko do dwóch zmian, a mianowicie: powiększenia liczby posłów miejskich o 8, co jest uzasadnione znacznym wzrostem siły podatkowej ludności i wprowadzenia nowej uzupełniającej kuryi, obejmującej wszystkich tych, którzy dotąd prawa wyborcz. nie mieli, z dziesięcioma mandatami.

Projekt ten odpowiada w zupełności poleceniu Sejmu, a rzeczą będzie Wys. Izby ocenić, o ile zechce od punktów zasadniczych, uchwałą zeszłoroczną objętych, odstąpić. W każdym jednak razie, uważam za konieczne, by Wys. Sejm wobec swej zeszłorocznej uchwały przed końcem bieżącej kandencyi reformę wyborczą uchwalił. tak aby przyszłe wybory na podstawie zmienionej ordynacyi wyborczej się odbyły. Gdyby Wys. Sejm z jakichkolwiek powodów w ciągu kilku tygodni następnych reformy wyborczej uchwalić nie chciał lub nie mógł, oświadczył rząd gotowość zwołania kilkodniowych sesyi w jesieni wyłącznie dla uchwalenia reformy wyborczej.

Przed rozpoczęciem naszych obrad, dajmy jak zawsze wyraz naszym niezmiennym uczuciom przywiązania i wdzięczności dla osoby naszego najmiłościwszego Cesarza i Króla i wznieśmy okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz, Franciszek Józef I., niech żyje!

Okrzyk ten powtórzyli posłowie trzykrotnie. W końcu swego przemówienia, poświęcił marszałek dłuższe wspomnienie zmarłym członkom Izby.

Następnie zabrał głos Namiestnik hr. Potocki.

Wysoki Sejmie! Po kilkunastumiesięcznej przerwie, zebraliśmy się znowu do wspólnej pracy. W roku ubiegłym nie mógł być Sejm zwołany nawet w jesieni, jak się tego domagano a przyczyną tego była wytężająca praca w parlamencie wiedeńskim, która miała do załatwienia bardzo wiele ważnych spraw a przedewszystkiem reformę wyborczą. Mógł wprawdzie Sejm zebrać się między Bożem narodzeniem a Nowym Rokiem, ale z powodu świąt ruskich mógł obradować tylko przez 2 dni, a więc byłby to czas za krótki, aby choć formalnie załatwić prowizoryum budżetowe, tembardziej, że skoro Sejm na ostatniej sesyi został zamknięty, wszystkie komisje na nowo musiałyby być wybrane, co zajęłoby także pewien czas. Dlatego odłożono zwołanie Sejmu aż po zamknięcie parlamentu a i teraz stosunki tak się układają, że czas trwania sesyi w stosunku do rozmaitych ważnych zadań, jakie panów czekają, będzie bardzo krótkim.

Jak wiadomo, wnet rozpoczną się wybory do Rady państwa na podstawie nowej ordynacyi wyborczej. Otóż byłoby to pewnem ukróceniem praw obywatelskich, gdyby dłuższa sesja Sejmu uniemożliwiła, a przynajmniej utrudniła tym posłom sejmowym, którzy chcą starać się o mandat do Rady państwa lub wziąć udział w agitacyi wyborczej i zająć się przygotowaniem do wyborów. Musimy się tedy ograniczyć do czasu możliwie krótkiego i przedewszystkiem do załatwienia spraw, które załatwione być muszą.

Wśród spraw tych znajduje się sprawa reformy wyborczej. Ze swej strony doradzić chcę panom, abyście tej ważnej sprawy nie załatwiali dorywczo, bez należytego przestudyowania. Jestem upoważniony do oświadczenia, że rząd ma zamiar dla załatwienia tej sprawy zwołać osobną kilkudniową sesyę w jesieni, teraz zaś czy to w komisyi, czy w szerszej ankiecie, możnaby sprawę należycie przygotować. Stanowczo zaznaczam, że w mojem pojęciu odsunięcie reformy wyborczej nie jest jej pogrzebaniem, lecz zdaje mi się, że Sejm koniecznie przed ukończeniem swej kandencyi powinien powziąć stanowczą decyzyę, aby przyszłe wybory odbyły się już na podstawie dokonanych już odpowiednich zmian. W przypuszczeniu, że Sejm zgodzi się na ten sposób załatwienia sprawy, nie wyrażam ani mego stanowiska, ani stanowiska rządu, bo było by to przedwczesnem. Ale i bez tego wiele materyału jest do przerobienia i jest wskazanem zabrać się energicznie do pracy.

Jako jedno z głównych zadań, oprócz budżetu przedstawia się regulacya płac nauczycielskich. Stosunki tych płac nietylko się nie polepszyły, ale wobec panującej niesłychanej drożyzny się pogorszyły. Jako prezydent krajowej Rady szkolnej poczuwam się do obowiązku zwrócić uwagę na smutne stosunki i panujące nawet rozgoryczenie wśród nauczycielstwa i prosić, aby Sejm chciał tę sprawę w granicach możliwości finansowej kraju przychylnie i szybko załatwić.

Klęski elementarne, wylewy rzek, nie były w roku ubiegłym tak ogólne, jak w roku 1903, ale w niektórych powiatach szkody przewyższają nawet straty poniesione parę lat temu.

Przedstawiwszy stan rzeczy, otrzymałem od rządu centralnego fundusz na zapomogi, który w części już w jesieni rozdzieliłem zarządzając roboty celem dostarczenia zarobku ludności dotkniętej klęską, częściowo zaś zamierzam rozdać go w czasie przednowka bądź to na roboty, bądź to na zakupno zasiewów tam, gdzie się tego okaże potrzeba.

Aby zapobiedz tak częstym wylewom rzek, rząd zamierza przystąpić do regulacyi rzek galicyjskich i jestem w tem miłem położeniu, że mogę donieść, że w najbliższych dniach wniesie rząd do sejmu przedłożenie o regulacyi górnych biegów rzek i zabudowania potoków górskich (oklaski), przez co stanie się zadość życzeniom Sejmu oraz wiedeńskiego Koła polskiego. Kosztorys tych robót obejmuje pięćdziesiąt kilka milionów. Są tam także postanowienia, które będą bardzo korzystne dla Lwowa.

Rada szkolna krajowa za czas, który upłynął od ostatniej sesyi sejmowej przedkłada dwa sprawozdania za rok 1904-5 i 1905-6 — Nie chcę wchodzić w szczegóły tych sprawozdań, pozwolę sobie tylko poruszyć najgłówniejsze daty. Wzrost frekwencyi w gimnazyach postępuje nadal w tem samem tempie. W ostatnim roku przybyło 1845 uczniów gimnazyalnych, natomiast liczba uczniów w szkołach realnych zmniejszyła się nawet. Jest to niestety dowodem braku inicyatywy w szerokich warstwach naszego społeczeństwa, które dla młoedgo pokolenia nie szuka nowych a bodaj czy nie lepszych dróg pracy i zarobku, trzymając się udeptanej ścieżki. Tymczasem trudno w kraju rolniczym znaleść odpowiednio kwalifikowanego rolnika lub leśnika, a jednak otwierają się coraz szersze pole pracy oraz wzrasta zapotrzebowanie inżynierów i techników, a przy odpowiedniem wykształceniu i pracy młodzież nasza znaleść by mogła także w przemyśle i handlu odpowiedni zarobek. -)

Wskutek wzrastającej frekwencyi w gimnazjach, trzeba było dalej tworzyć nowe zakłady. W b. r. utworzono w kraju nowych pięć gimnazjów, w Krakowie otwarto nowe 5 gimnazjum, nadto otwarto gimnazja w Gorlicach i Sokalu. W roku następnym otwarte będzie gimnazjum w Przemyślu i Stanisławowie, 2 gimnazyum w Trębowli. Filje w Przemyślu i Stanisławowie przemieniono na osobne gimnazja. Nadto z powodu przepełnienia gimnazjum otwarto osobne oddziały w polskiem gimn. w Tarnopolu i w Nowym Sączu, w gimn. 5 we Lwowie i w ruskiem gimn. także we Lwowie. Co do tego ostatniego, były w kraju podnoszone zarzuty, że Rada szkolna kraj. przekroczyła swój zakres działania, albowiem sejmowi jest pozostawioną decyzya co do języka wykładowe go w szkołach średnich. Zdaje mi się jednak, że te zarzuty są bezpodstawne, gdyż nie chodziło o nowe gimnazjum, ale o utrzymanie prawidłowego funkcjonowania przepełnionego zakładu, który liczył już 19 klas i 865 uczniów.

Następnie wygłosił namiestnik po rusku krótki ustęp, w którym mówił o gimnaz. brzeżańskiem, a dalej po polsku: Sprawa odpowiednich budynków szkolnych w Tarnopolu, Brzeżanach, oraz 2 szkoły realnej we Lwowie jest na dobrej drodze i spodziewać się należy rychłego jej załatwienia. Pozostaną wprawdzie jeszcze inne braki w umieszczeniu szkół średnich w kraju, i tym Rada szkolna kraj. będzie się starała w przyszłości zaradzić i przedstawić odpowiednie wnioski ministerstwu.

W dziedzinie szkolnictwa ludowego systemizowano nową posadę szóstego kraj. inspektora szkół ludowych i trzy nowe posady inspektorów okręgowych. Liczba szkół ludowych wzrosła o 186, liczba klas o 1.113, liczba dzieci uczęszczających do szkół publicznych na naukę codzienną o przeszło 66.000, na naukę zaś dopełniającą o przeszło 7.000. Liczba gmin nieposiadających szkół wynosi 778. Liczba nauczycieli i nauczycielek w szkołach publicznych wzrosła o 1.227. Wobec tego można powiedzieć, że czynność na polu szkolnictwa krajowego postępuje raźnym krokiem naprzód i zarzuty zaniedbania na polu oświaty niebawem należeć będą do przeszłości.

Pozwólcie jeszcze panowie, mówił dalej namiestnik, że omówię kwestję, która wprawdzie nie należy do kompetencji Rady szkolnej kraj., tyczy się bowiem wyższego zakładu naukowego, ale może odbije się echem w Sejmie czy to w drodze interpelacyi, czy to ku przemówień poselskich, mianowicie, że wspomnę o niedawnych wypadkach na Uniwersytecie lwowskim. Dawno już potępiono zasadę, że cel uświęca środki, a zasadę tę potępić należy nietylko z punktu widzenia etycznego, ale także należy stanowczo jej przeciwdziałać z punktu prawnego, jeżeli środki użyte przekraczają granice zakreślone kodeksem karnym. Jeżeli celem, do którego młodzież dążyła, było uzyskanie większych praw językowych, a nawet staranie się o osobny uniwersytet, to cel mógł być szlachetny, jednakże środki przekroczyły granice ustawy karnej i pojęcia cywilizacyi. (Brawa.) Wywołały one w następstwie dochodzenia sądowe. Jestto rzecz tak jasna i prosta, że dziwić się należy, iż rozpuszczono legendę o potrzebie mojej interwencyi, aby władze sądowe swój obowiązek spełniły. Nie potrzebuję chyba nadmieniać, że nie przekroczyłem swego zakresu działania i nie mięszam się do spraw sądownictwa.

Nieraz opinia publiczna występuje przeciw identyfikowaniu nielegalnych środków z wystąpieniem przeciw celowi i mylnie sądzi, że władze, które z obowiązku występować muszą przeciwko nielegalności środków, zwalczają tak że cel zamierzony. To zapatrywanie jest równie błędne, jak ułudną nadzieja, że takiemi środkami dochodzi się do zamierzonego celu. Uprawnione, kulturalne dążenia narodowości ruskiej będę zawsze popierał i sądzę, że jeżeli to mówię, to nie jest to czczym frazesem, bo mogę się po wołać na niejeden dowód. Spełnię swój obowiązek, aby, jak inne władze, utrzymać ład i porządek społeczny i prawo, wiodące do wolności a nie do samowoli. (Oklaski.)

Następnie namiestnik zawiadomił, że komisarzem rządowym będzie dla Sejmu, jak do tychczas, wiceprez. nam. hr. Łoś.

Udzielono potem urlopu kilku posłom, poczem odczytano pismo sądu w Bielsku, publikujące wyrok, zasądzający ks. Stojałowskiego za przekroczenie ustawy o zgromadzeniach na 3 dni aresztu i pismo sądu w Cieszynie, domagające się wydania ks. Stojałowskiego za obrazę czci.

Szereg przedłożeń w 1 czytaniu odesłano do komisyi.

Poseł Stapiński zgłosił wniosek nagły, aby Sejm wezwał rząd, względnie krajową Radę szkolną, o wydanie poleceń okręgowym Radom szkolnym, aby nie czyniły żadnych trudności nauczycielom w przyjeździe na krajowy wiec nauczycielski, który się odbędzie 17 bm. we Lwowie. Poseł Stapiński uzasadnił nagłość swego wniosku.

Namiestnik hr. Potocki stwierdza, że kraj. Rada szkolna nie wydała żadnego okólnika z zakazem brania udziału w wiecu i że twierdzenie, jakoby dopiero teraz Rada szkolna zakazała udziału w wiecu, jest nieprawdziwem. Radzie szkolnej chodziło o coś zupełnie innego. Wskutek wiecu nie może stanąć cała maszyna szkolnictwa w kraju. Są w kraju naszym miejscowości, z których do Lwowa nikt nie jest w stanie dostać się w ciągu nocy. Aby tedy dzieci nie były pozbawione opieki, zwróciła się Rada szkolna uwagę, że do wyjazdu potrzebny jest urlop, który należy udzielić nauczycielom, nie będącym tego dnia w szkole koniecznie potrzebnym. Nie jestto zakaz udziału w wiecu, takiego zakazu zupełnie nie wydawano.

Poseł Stapiński wobec oświadczenia namiestnika, cofa swój wniosek.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne w sobotę o godz. 10 przedpołudniem.

Lwów. Posłowie Oleśnicki, ks. metrop. Szeptycki i ks. biskup Czechowicz zgłosili następujący wniosek nagły:

„Ze względu na to, że wypadki, które zaszły na uniwersytecie lwowskim, wymagają sanacyi stosunków uniwersyteckich i usunięcia przyczyn, które wypadki te wywołały, że stosunki te mogą być uzdrowione tylko przez zadośćuczynienie słusznym żądaniom ruskiego narodu co do uniwersytetu, Sejm uchwali: Wzywa się rząd: 1. aby rozpatrzywszy stosunki w uniwersytecie lwowskim, przyznał konieczność założenia osobnego uniwersytetu ruskiego i rozpoczął przygotowania w tym kierunku, 2. aby zanim to nastąpi, kreowano odpowiednią ilość katedr z językiem wykładowym ruskim i aby w wewnętrznem urzędowaniu w uniwersytecie przyznano Rusinom te prawa językowe i narodowe, które przysługują wszystkim obywatelom państwa, 3. aby śledztwo karne za zajścia 23 stycznia w uniwersytecie było jak najszybciej ukończone i ściśle przeprowadzone wedle przepisów prawnych.

——ooooooo——

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 14 lutego.

— **Śmierć Rapoporta.** W Wiedniu zmarł dziś dr. Arnold Rapoport de Porada b. poseł do Rady Państwa i na Sejm krajowy z krakowskiej Izby handlowej. Pogrzeb odbędzie się w nie dzielę. Zmarły pozostawił zapis 200.000 koron dla krakowskiej gminy żydowskiej.

— **W czytelni Polskiego Związku niewiast katolickich** w Pałacu spiskim, odbędzie się w sobotę d. 16-go b. m. o godz. 4-tej pogadanka. Mówić będzie dr. Rudolf Sikorski na temat „Wadliwa organizacja opieki nad ubogimi jako jedna z przyczyn istnienia i zwiększania się ilości zaniedbanych dzieci i małoletnich przestępców". Wstęp dla członków i wprowadzonych przez nich gości 10 h.

— **Zebranie Towarzystwa górniczego**, odbędzie się w sobotę gn. 16 b. m. punktualnie o g. dz. 7 wiecz., w sali wykładowej Gabinetu ge logicznego, przy ul. św. Anny l. 6 I p. z następującym porządkiem dziennym. 1) Odczyt dra Kazimierza Wójcika na temat: „Czy formacya węglowa sięga na południowy wschód poza Kraków". 2) Dyskusya na ten temat. 3) Sprawy bieżące.

——o——

Telegramy.

Jaroszyn. Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do parlamentu wybrany został z okręgu Września Pleszew-Jaroszyn, p. lek adwokat Scyda z Poznania. Cyfrowy rezultat liczbowy nie jest jeszcze dokładnie znanym

Kandydaci czescy.

Praga. Pisma tutejsze wymieniają już kandydatów czeskich przy wyborach do Rady państwa. I tak w Pradze mają kandydować: Dr. Srb. dr. Kaftan i dr. Herold, w Młodym Bolesławiu minister handlu Forzt, w Kutnej Horze dr. Pacak, a w Niem. Brodzie dr Kramarz.

Śnieżyca.

Insbruck. Dzisiaj w nocy spadł tutaj silny. śnieg. Śnieżycą objęła cały Tyrol. Także z Botsec i Arco donoszą o śniegach.

Koniec strejku.

Zofia. Strejk kolejowy został zakończony Wszyscy strejkujący wrócili do pracy.

Choroba Luegera.

Wiedeń (Tel. wł.) Dzisiaj nastąpiło w chorobie Luegera nieznaczne polepszenie. Wogóle jednak lekarze wątpią czy Lueger przetrzyma jeszcze jedno przesilenie. Cierpi on na komplikację cukrówki z zapaleniem pęcherza, co powoduje zatrucie całego organizmu.

Ferje w szkołach.

Wiedeń, „Fremdenblatt" zaprzecza doniesieniom, jakoby ministerstwo oświaty postanowiło zmienić termin feryj w szkołach.

Kradzieże tajnych aktów w Budapeszcie.

Budapeszt. W ministerstwach węgierskich, od dłuższego już czasu zauważono systematyczne kradzieże tajnych aktów urzędowych. Najczęściej przytrafiało się to w ministerstwie handlu, którego kierownikiem jest Kossuth. I tak niedawno n. p. opublikowała „Budap. Naplo" poufną depeszę sekretarza stanu już na drugi dzień po jej wysłaniu. W żadnym wypadku atoli nie zdołano wykryć sprawcy. W ministerstwie spraw zewnętrznych, zaradził temu. min. Andrassy w ten sposób, że przeniósł część urzędników na prowincję, a innym pozmieniał agendy. Co do ostatniego faktu kradzieży sądzą, że wchodził tu w grę nietylko niedoświadczony politycznie kancelista Hajdu, lecz także ktoś wybitniejszy. Jak słychać, akta te odnoszą się do wymiany pism między ministerstwem handlu a najwyższą Izbą obrachunkową, która żądała wyjaśnień co do niektórych pozycji budżetu, względnie sprzeciwiała się im. Akta te wręczył Hajdu pos. Lengyelenu.

Budapeszt. Z aktów wręczonych pos. Lengyelemu przez Hajdu, znaleziono wszystkie, z wyjątkiem jednego. Oprócz Hajdu jest winnym również pewien urzędnik kolei państwowej lub też z ministerstwa handlu, który zwrócił uwagę jego na nadejście ważnych aktów. Hajdu został wczoraj aresztowany. Pos. Lengyel oświadczył, że Hajdu nie przyjął od niego żadnego wynagrodzenia.

Budapeszt. „Magyar Nemzet" przypomina, że pos. Lengyel wyraził się kiedyś iż personal ministerstwa handlu można za 20 kor. przekupić i dowiedzieć się o każdej tajemnicy urzędowej. Lengyel pozostawał więc od dawna w porozumieniu z owymi urzędnikami.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem St. Tomaszewskiego w Krakowie.